

Sympatie i antypatie partyjne w elektoratach głównych ugrupowań politycznych

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 20 stycznia 2020 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Ostatnie wybory parlamentarne zmieniły kształt partyjnej sceny politycznej. Przede wszystkim do Sejmu weszły nowe ugrupowania, w tym od dawna nieobecna tu lewica. W bieżącej kadencji opcję lewicową reprezentują w parlamencie trzy ugrupowania – Nowa Lewica (do niedawna SLD), zapowiadająca połączenie z Wiosną Roberta Biedronia, oraz Lewica Razem. Także po prawej stronie sceny politycznej pojawił się nowy blok polityczny – Konfederacja Wolność i Niepodległość. Jednocześnie scena partyjna stała się obecnie bardziej przejrzysta – z wielu małych i dużych ugrupowań powstało kilka liczących się bloków politycznych, które przynajmniej na razie wydają się dobrze funkcjonować w przyjętej formule. Nie widać silnych tendencji odśrodkowych ze strony silniejszych partii, które przed wyborami „przygarnęły” mniejsze ugrupowania, ale też i „mali” koalicjanci jak na razie nie walczą o autonomię czy zachowanie własnej partyjnej tożsamości w związku z silniejszym partnerem.

Wobec tych zmian na scenie politycznej postanowiliśmy bliżej przyjrzeć się relacjom, które łączą (lub dzielą) elektoraty poszczególnych ugrupowań. Chcieliśmy się dowiedzieć, które partie lub bloki cieszą się większą sympatią elektoratów innych ugrupowań, a które mniejszą, czyli – mówiąc metaforycznie – zwolennikom których partii lub bloków politycznych jest do siebie bliżej, a którym dalej.

W dwóch sondażach – styczniowym¹ i lutowym² prosiliśmy respondentów deklarujących zamiar poparcia konkretnej partii czy bloku partyjnego w hipotetycznych wyborach parlamentarnych, o wskazanie ugrupowania alternatywnego, czyli o tzw. „partię drugiego wyboru”. Zapytaliśmy również o partyjne antypatie, czyli ugrupowania, na które badani na pewno nie chcieliby zagłosować. Analizy przeprowadziliśmy na danych zagregowanych z dwóch pomiarów ze względu na niewielką liczebność sondażowej reprezentacji zwolenników niektórych partii w pojedynczym badaniu. Wiosna oraz SLD zapowiadające wspólną inicjatywę polityczną pod nazwą Nowa Lewica zostały tu uwzględnione jako jedno ugrupowanie. Ostatnie z ugrupowań lewicowych wspólnie startujących w wyborach – Lewica Razem (znane do niedawna jako Partia Razem) uwzględnione zostało osobno. Jednak małe liczebności zwolenników tych partii sprawiły, że w bardziej szczegółowych analizach mogliśmy je uwzględniać tylko łącznie – jako ogólnie rozumiany blok lewicy.

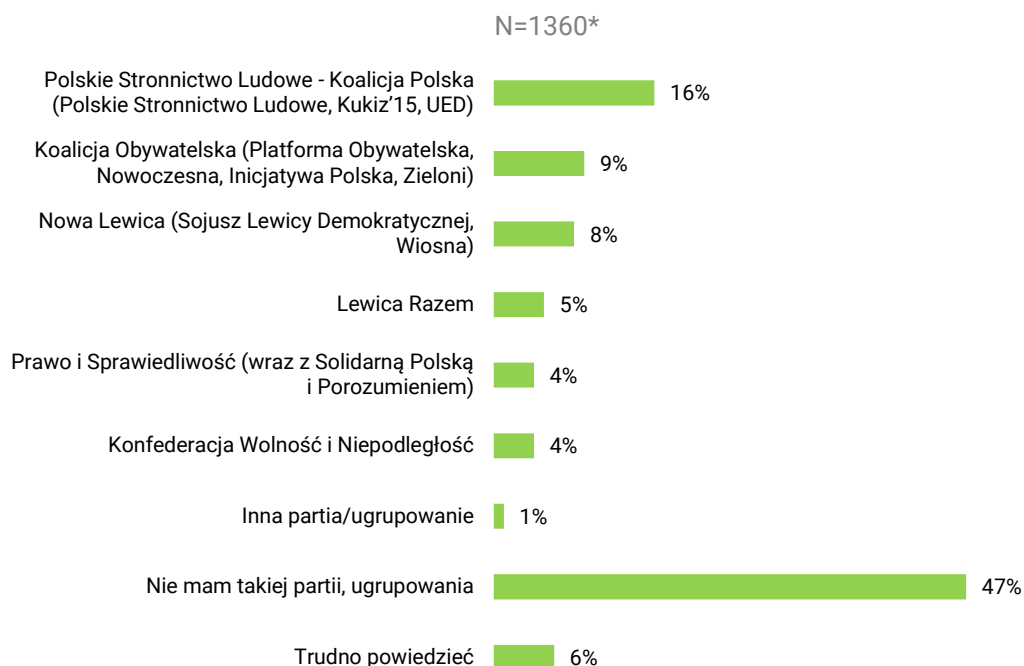
¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (356) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 9–16 stycznia 2020 roku na liczącej 1016 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (357) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 6–16 lutego 2020 roku na liczącej 958 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Biorąc pod uwagę deklaracje potencjalnych wyborców poszczególnych ugrupowań można powiedzieć, że dzisiejsza scena polityczna wydaje się dość wyraźnie wykrystalizowana. Blisko połowa zdeklarowanych wyborców opowiadających się za którymś z głównych ugrupowań nie wyobraża sobie, by mogła poprzeć jakąś inną formację polityczną, czyli nie widzi dlań żadnej alternatywy (47%). Wśród wyborców biorących pod uwagę możliwość oddania głosu na kogoś innego, najpopularniejszym ugrupowaniem drugiego wyboru jest PSL-Koalicja Polska (15% wskazań). Drugie miejsce na liście najpopularniejszych „partii rezerwowych” zajmuje najsilniejsze z ugrupowań opozycyjnych – Koalicja Obywatelska (9%). Na trzeciej pozycji z niemal identycznym wynikiem lokują się dawne SLD oraz Wiosna Roberta Biedronia (8%). Kolejne 5% badanych alternatywę dla aktualnie popieranej formacji widzi w trzecim z ugrupowań lewicowych – Lewicy Razem. Cieszące się największym poparciem w naszych badaniach i zdecydowanie dominujące na scenie politycznej Prawo i Sprawiedliwość ma jeszcze mniejsze szanse na powiększenie swego aktualnego stanu posiadania. Rządząca formacja wraz z odwołującą się również do prawcowego elektoratu Konfederacją zajmują ex aequo ostatnie miejsce na tej liście. Każde z tych ugrupowań mogłoby ewentualnie liczyć na głosy niespełna jednej dwudziestej sympatyków innych partii (po 4% wskazań).

CBOS

RYS. 1. Gdyby mógł/mogła Pan(i) głosować na kandydata jeszcze jednej partii/bloku partii, to który wybrał(a)by Pan(i) jako drugi?



* Odpowiedzi osób deklarujących udział w hipotetycznych wyborach do Sejmu mających sprecyzowane preferencje partyjne

W porównaniu z sytuacją sprzed wyborów układ partyjnych alternatyw zmienił się niewiele, choć nieco więcej osób niż tuż przed dniem głosowania widzi dziś jednak jakieś zastępstwo dla popieranej partii. W październiku 2019 roku, na blisko tydzień przed głosowaniem, ponad połowa przyszłych wyborców nie wyobrażała sobie, by mogli zagłosować na jakieś inne ugrupowanie niż to, które wybrali (53%). Jako ugrupowanie drugiego wyboru na znaczeniu zyskało nieco PSL-Koalicja Polska (wzrost wskazań o 2 punkty procentowe) – także wówczas najpopularniejsza alternatywa wyborcza dla zwolenników pozostałych partii i partyjnych bloków. Trochę lepsze niż przed wyborami są dziś także notowania Koalicji Obywatelskiej – obecnie zwolennicy innych ugrupowań biorą pod uwagę możliwość głosowania na główną formację opozycji nieco częściej niż w październiku 2019 roku (wzrost z 6% do 9%). W notowaniach pozostałych ugrupowań od czasu wyborczej mobilizacji niewiele się zmieniło. Prawie tyle samo zadeklarowanych wyborców innych ugrupowań co w październiku 2019 roku skłania się dziś ku partiom lewicowym (odpowiednio 12% i 13%). Praktycznie nic się nie zmieniło w stanie ewentualnego zaplecza rządzącej formacji. Prawo i Sprawiedliwość nadal pozostaje ugrupowaniem o bardzo ograniczonym potencjale, jeśli chodzi o zdolność pozyskiwania dodatkowych zwolenników w elektoratach innych partii. W październiku 2019 roku na formację Jarosława Kaczyńskiego skłonne było ewentualnie przenieść swój głos zaledwie 3% zwolenników pozostałych partii. Obecnie odsetek ten wynosi 4%.

Najbardziej „bezalternatywnym” ugrupowaniem jest dla swoich wyborców PiS. Aż dwie trzecie elektoratu tej formacji (66%) to osoby, które nie widzą żadnej innej partii, którą ewentualnie mogliby poprzeć w wyborach. Nie bierze pod uwagę możliwości głosowania na jakieś inne ugrupowanie także niespełna dwie piąte wyborców Konfederacji oraz bloku PSL-Koalicja Polska (odpowiednio 38% i 37%). Poza popieraną partią, nie widzi innych możliwości ponad jedna czwarta zwolenników KO (27%). Relatywnie najbardziej otwarci na inne propozycje polityczne pozostają wyborcy zbiorowo traktowanej Lewicy, wśród których tylko niespełna jedna piąta nie głosowałaby na żadne ugrupowanie spoza tego bloku (19%).

Wśród nielicznych zadeklarowanych wyborców PiS, którzy ewentualnie rozważaliby jakieś głosowanie alternatywne, relatywnie najwięcej wskazań uzyskała PSL-Koalicja Polska. Na ugrupowanie to skłonny byłby zagłosować co siódmy zwolennik PiS (15%). Inne partie mają w tej grupie wyborców niewielu potencjalnych zwolenników – 6% bierze pod uwagę możliwość głosowania na Konfederację, 4% na KO.

Wyborcy KO zastanawiający się nad jakąś alternatywną propozycją polityczną najczęściej skłanialiby się ku ewentualnemu głosowaniu na Nową Lewicę (24%) lub PSL-Koalicję Polską (23%). Pewna część bierze też pod uwagę możliwość głosowania na Lewicę Razem (14%).

Z kolei zwolennicy ogólnie traktowanej Lewicy zdecydowanie najczęściej biorą pod uwagę możliwość głosowania na najsilniejszą obecnie formację opozycyjną – KO (44%). Niewielka część rozważałaby głosowanie na blok PSL-Koalicja Polska (12%). Interesujące, że jako ewentualna alternatywa relatywnie rzadko brane są pod uwagę siostrzane ugrupowania lewicowe – 7% wszystkich wyborców

Lewicy chciałoby głosować na Lewicę Razem, 5% – na Nową Lewicę. Trzeba jednak zastrzec interpretacyjną ostrożność, bowiem ich liczebności w próbie są w tych przypadkach bardzo niskie.

Wyborcy Konfederacji relatywnie najchętniej głosowaliby na PiS (24%). Część zwolenników tej formacji brałaby jeszcze ewentualnie pod uwagę możliwość głosowania na PSL-Koalicję Polską (16%) lub na KO (12%).

Sympatycy bloku PSL-Koalicja Polska rozważając jakieś alternatywne rozwiązania polityczne najczęściej skłanialiby się do poparcia opozycyjnej KO (20%) albo też rządzącego PiS (18%). Niewielka część elektoratu tego ugrupowania bierze pod uwagę możliwość głosowania na Nową Lewicę (10%)

TABELA 1

Gdyby mógł/mogła Pan(i) głosować na kandydata jeszcze jednej partii/bloku partii, to który wybrał(a)by Pan(i) jako drugi? N=1360	Potencjalne elektoraty ugrupowań politycznych				
	PiS (wraz z SP i P)	KO	Lewica (SLD, Wiosna, Lewica Razem)	Konfederacja WiN	PSL-Koalicja Polska
	procentowanie w kolumnach				
PiS (wraz z SP i Porozumieniem)	-	4	7	24	18
KO	4	-	44	12	20
Nowa Lewica (SLD, Wiosna)	1	24	5	3	10
Lewica Razem	1	14	7	1	4
Konfederacja WiN	6	3	2	-	2
PSL-Koalicja Polska	15	23	12	16	-
Inna partia/ugrupowanie	1	1	0	1	0
Nie mam takiej partii, ugrupowania	66	27	19	38	37
Trudno powiedzieć	6	4	4	5	9

Jeśli chodzi o antypatie partyjne, to z największą niechęcią ogółu wyborców spotykają się dwa najbardziej liczące się w tej chwili ugrupowania – rządzący PiS oraz opozycyjna KO. Odpowiednio 36% i 32% ogółu wyborców na pewno nie oddałoby swego głosu na te ugrupowania. Swoich zdecydowanych przeciwników mają również Konfederacja (21%) oraz Nowa Lewica (18%). Relatywnie najmniej niechęci budzą Lewica Razem (10%) oraz PSL-Koalicja Polska (8%).

RYS. 2. Na kandydata której partii/bloków partii na pewno by Pan(i) nie głosował(a)?



W elektoracie PiS, co oczywiste, z największą niechęcią traktowana jest opozycyjna KO (60% głosów braku wsparcia). O połowę mniejszy odsetek wyborców tej partii nie głosowałoby na Nową Lewicę (30%). Część zwolenników PiS na pewno nie poparłaby w wyborach Konfederacji (19%) oraz Lewicy Razem (17%). Z relatywnie najmniejszą niechęcią zwolenników rządzących partii spotyka się blok PSL–Koalicja Polska (12%).

Wśród zwolenników KO najsilniej jest odrzucany PiS, cztery piąte (80%) wyborców najsilniejszej partii opozycyjnej twierdzi, że na pewno nie oddałoby swojego głosu na rządzącą formację. Z niechęcią tej grupy wyborców spotka się także Konfederacja (29%).

Sympatycy łącznie analizowanej Lewicy z podobną stanowczością odrzucają możliwość poparcia w wyborach PiS (79%). Natomiast nieco częściej niż wyborcy KO deklarują, że na pewno nie głosowałiby na Konfederację (35%).

Również ponad połowa (56%) wyborców Konfederacji – wedle swych zapewnień – nie głosowałaby na PiS. Trochę rzadziej odrzucają oni KO (38%), z podobną niechęcią traktują natomiast obie partie lewicowe – Nową Lewicę i Lewicę Razem (po 22%).

Spośród wszystkich partii opozycyjnych zwolennicy bloku PSL–Koalicja Polska relatywnie najmniej niechętnie odnoszą się do rządzącego ugrupowania, choć także wśród nich blisko połowa (47%) twierdzi, że w wyborach na pewno by nie zagłosowała na PiS. Prawie co czwarty (23%) wyborca PSL–Koalicji Polskiej niechętnie odnosi się także do Konfederacji.

TABELA 2

Na kandydata, której partii/bloku partii na pewno by Pan(i) nie zagłosował(a)?	Potencjalne elektoraty ugrupowań politycznych				
	PiS (wraz z SP i P.)	KO	Lewica (SLD, Wiosna, Lewica Razem)	Konfederacja WiN	PSL-Koalicja Polska
	w procentach				
PiS (wraz z SP i Porozumieniem)	-	80	79	56	47
KO	60	-	8	38	12
Nowa Lewica (SLD, Wiosna)	30	4	2	22	11
Lewica Razem	17	3	0	22	3
Konfederacja WiN	19	29	35	-	23
PSL-Koalicja Polska	12	3	6	13	-
Nie mam takiej partii, ugrupowania	7	3	3	3	13
Trudno powiedzieć	5	2	0	0	2

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ ankietowani mogli wskazać dowolną liczbę ugrupowań

Deklaracje badanych wskazują, że najbardziej izolowanym ugrupowaniem na naszej scenie politycznej nadal pozostaje PiS. Co zrozumiałe, wśród wyborców PiS najsilniej odrzucane jest najbardziej liczące się ugrupowanie opozycyjne – KO, nie jest to jednak relacja w pełni symetryczna. Z dystansem przez sympatyków pozostałych partii opozycyjnych traktowana jest także Konfederacja, bardzo rzadko brana pod uwagę jako alternatywa, a zarazem relatywnie często odrzucana.

Spośród opozycyjnych partii stosunkowo najrzadziej rządząca formacja odrzucana jest przez wyborców PSL-Koalicji Polskiej. Ponadto PiS jest jedną z dwóch partii najczęściej przez sympatyków bloku PSL-Koalicja Polska branych pod uwagę jako alternatywa. Jednocześnie zwolennicy PiS, jeśli w ogóle, to ewentualnie mogliby głosować na PSL. Można powiedzieć, że jeśli rządząca formacja mogłaby szukać jakiegoś dodatkowego wsparcia wśród zwolenników pozostałych ugrupowań, byłiby to najprawdopodobniej wyborcy bloku PSL-Koalicja Polska lub dość izolowanej Konfederacji, której zwolennikom jest do PiS stosunkowo bliżej niż innym.

PSL-Koalicja Polska pozostaje zatem, jeśli chodzi o sympatie i antypatie swego elektoratu, w pewnego rodzaju rozkroku politycznym, z drugiej bowiem strony część zwolenników tego ugrupowania jeszcze silniej sympatyzuje z opozycją. Po stronie opozycji wyborcom KO równie blisko jest do PSL, jak i do Nowej Lewicy. Natomiast ogólnie pojmowana Lewica wydaje się w większym stopniu sympatyzować z KO, niż odwrotnie.

Opracowali

Agnieszka Cybulska i Krzysztof Pankowski